

Maryla Rodowicz, Chc

CHCĘ MIEĆ SYNA ŚLICZNEGO,
CHCĘ MIEĆ SYNA DZIELNEGO.
KTÓRY BYŁBY PODOBNY DO CIEBIE,
WCIAŻ GO BĘDĘ CZEKAŁA.
O NIM BĘDĘ MYŚLAŁA,
JEGO BĘDĘ KOCHAŁA NAJBARDZIEJ.
TRUDNO TERAZ SIĘ LĘKAĆ,
CZY GO LOS ZŁY NIE SPOTKA,
CIĄGLĘ BAĆ SIĘ ATOMÓW, POWODZI.
NASZ SYN DZIELNYM BYĆ MUSI,
JAK ŻYĆ - BĘDZIESZ GO UCZYŁ,
WTEDY ŻYCIE MU JUŻ NIE ZASZKODZI.
CHCĘ MIEĆ SYNA ŚLICZNEGO,
CHCĘ MIEĆ SYNA DZIELNEGO,
KTÓRY BYŁBY PODOBNY DO CIEBIE.
RÓŻNIE W ŻYCIU BYĆ MOŻE,
RAZ JEST LEPIEJ, RAZ GORZEJ,
I NIE KAŻDY LOS BYWA WYGRANY.
NIE SZUKAJMY JUŻ WIĘCEJ,
ŻADNYCH RECEPT NA SZCZĘŚCIE,
BO NA ŻYCIU TO MY SIĘ JUŻ ZNAMY.